



Scenariusz zajęć do książki „Dzień, w którym kredki wróciły do domu” opracowała: Agnieszka Kownatka-Ruszkowska

Cele:

- integracja grupy
- tworzenie klimatu bezpieczeństwa i zaufania w grupie
- rozszerzenie katalogu sposobów radzenia sobie z trudnymi sytuacjami
- rozwijanie empatii
- kształcenie umiejętności rozpoznawania i nazywania emocji
- wzmacnianie poczucia własnej wartości
- rozwijanie wyobraźni, twórczego i symbolicznego myślenia
- trening kreatywności

Metody pracy:

- zabawy integracyjne
- głośne czytanie
- elementy dramy
- tworzenie prac plastycznych

Środki i materiały:

- plakietki bądź naklejki – do stworzenia wizytówki
- krzesła ustawione w okrąg
- książka *Dzień, w którym kredki wróciły do domu*, Drew Daywalt, Oliver Jeffers
- kartki przycięte do wielkości pocztówek dla wszystkich uczestników
- kredki
- nożyczki, klej
- czasopisma, kolorowe obrazki – do stworzenia kolaży.

Warunki techniczne: krzesła ustawione w okrąg.



Przywitanie

Uczestnicy siedzą na krzesłach ustawionych w okrąg. Osoba prowadząca wita uczestników i przedstawia zasady obowiązujące podczas spotkania (mówi jedna osoba, nikt nie wygłasza opinii mogących sprawić komuś przykrość, wszystkie działania odbywają się w sposób bezpieczny). Jeśli zajęcia są częścią cyklu, warto je rozpocząć w taki sposób, w jaki rozpoczynają się pozostałe spotkania.

Zabawa wprowadzająca „jakim kolorem dzisiaj jesteś?”

Osoba prowadząca zachęca uczestników żeby, zastanowili się, jaki „kredkowy” kolor odpowiada ich dzisiejszemu nastrojowi, i zapisali to na wizytówkach. Będzie on używany do komunikacji w trakcie trwania zajęć. Warto zapytać, dlaczego wybrali akurat takie, a nie inne „kredkowe” imię.

Ten zabieg pozwala uczestnikom oderwać się od swoich codziennych ról i zaprezentować się nieco inaczej. Jeśli pracujemy z nieznaną nam grupą, uwalnia nas od konieczności zapamiętywania kilkunastu imion naraz.

Jeśli planujemy cały cykl zajęć na podstawie tej książki, dzieci na każdym spotkaniu mogą wybierać sobie inny kolor. Będzie to służyć rozwijaniu myślenia symbolicznego uczestników i nazywania uczuć, a nam pomoże poznać dzieci i ich stany emocjonalne.

Po rundce, podczas której wszyscy uczestnicy mówią swoje „kredkowe” imię, a chętni dopowiadają, dlaczego wybrali takie, a nie inne, przechodzimy do kolejnej zabawy.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

Samochód wyścigowy

Uczestnicy siedzą w kręgu i przekazują sobie „samochód”, zwracając się do osoby siedzącej po prawej stronie i mówiąc „brum”. Jeśli osoba chce, żeby samochód pojechał dalej, mówi „brum” do osoby, która siedzi po prawej stronie, jeśli natomiast nie chce, mówi „brzdęk”, co oznacza kraknę, po której samochód wraca o jedną osobę do tyłu. Należy podkreślić, że jeśli samochód cały czas ma kraksy, to nigdzie nie dojedzie, a chodzi o to, by umożliwić mu jak najszybszą jazdę.

Kolejna aktywność może być wykorzystana w grupie dzieci, które sprawnie posługują się pismem.

Bezludna wyspa

Każdy z uczestników ma za zadanie napisać na białej kartce nazwę przedmiotu, który chciałby zabrać na bezludną wyspę, a na kartce innego koloru – uzasadnienie swojego wyboru. Następnie kartki są mieszane. Osoba prowadząca losuje dwie z nich – białą i kolorową – po czym odczytuje głośno nazwę przedmiotu i uzasadnienie.

W bardzo wielu przypadkach zabawa ta będzie obfitować w absurdy i rozbawi uczestników, co zapewne poprawi energię grupy.



Rozmowa kierowana

„Gdybyście mogli pojechać w dowolne miejsce na świecie, to dokąd byście się udali?”. Wszyscy chętni mogą się wypowiedzieć.

Czytanie fragmentu książki wybranego przez grupę

Zapoznajemy grupę z fragmentem metodą czytania wrażeniowego (proponowaną przez Małgorzatę Swędrowską, zob. [tutaj](#)), umożliwiając dzieciom patrzenie na tekst i ilustracje. Jeśli planujemy cykl zajęć, warto czytać po kolei albo wybrać inny klucz. Na jednorazowym spotkaniu zastanawiamy się, o jakich uczuciach chcemy rozmawiać, i dobieramy fragment albo zdajemy się na los i wybieramy dowolny. Każdy fragment ma potencjał edukacyjny i terapeutyczny.

Rozmowa kierowana

Po przeczytaniu rozmawiamy o tym, dokąd zawędrowała kredka i co czuła. Pytamy, które z dzieci wysła albo otrzymuje pocztówki. Pokazujemy w książce i na żywo, jak wyglądają pocztówki.

Robimy swoje pocztówki – kolaże

Zapraszamy dzieci do stworzenia swoich pocztówek metodą kolażu z wykorzystaniem ilustracji ze starych czasopism na kartkach (wielkości pocztówek), przygotowanych wcześniej. Jeśli dzieci nie wiedzą, czym jest kolaż, należy to wytłumaczyć.

Z mojego doświadczenia wynika, że dzieciaki (i dorośli też) chętnie przygotowują kolaże, bo nie wymagają one talentu plastycznego, a kolorowe gazety są atrakcyjnym materiałem. Warto przed zajęciami je przejrzeć i zadbać, żeby nie znalazły się w nich ilustracje czy słowa, które będą wywoływać konsternację.

Chętni mogą zaprezentować swoje pocztówki i o nich opowiedzieć.

Możemy też wybrać możliwość zaprezentowania ich w formie wystawy, którą uczestnicy będą mogli oglądać jednocześnie – przypiętą na tablicy, wyeksponowaną na kawałku materiału albo ułożoną w innym miejscu.

Jeśli starczy nam czasu, a naszym uczestnikom umiejętności, możemy też poprosić uczniów o wypełnienie pocztówki, ucząc albo przypominając zasady adresowania przesyłki i pisania krótkich tekstów z pozdrowieniami lub życzeniami.

Gotowe prace mogą stanowić dekorację sali lub biblioteki albo uczniowie mogą je zabrać i np. wystać najbliższym.

PODSUMOWANIE

Jeśli jest to cykl zajęć, kończymy je tak, jak wszystkie dotychczasowe, np. rundką. Jeśli nie – podsumowujemy je i dziękujemy za spotkanie we właściwy dla nas sposób.

